

Wiadomości Numizmatyczne, R. LVIII, 2014, z. 1–2 (197–198)

MARIA STAHR

GABINET MEDALÓW POLSKICH EDWARDA RACZYŃSKIEGO

ABSTRACT: The *Compendium of Polish Medals* is the first work on the history of Polish medallic art. The summary of work's creation process, its assumptions and methodology together with opinions of readers and posterity have been presented below.

Edward Raczyński (1786–1845), autor i wydawca *Gabinetu medalów polskich*, należy do grona najwybitniejszych Wielkopolan. Przejawy jego aktywności trudno objąć z uwagi na ich rozległość i różnorodność. „Magnat wielkopolski, polityk konserwatywny, mecenas nauk i sztuk, wydawca źródeł”¹ — to najogólniej zarysowane ramy, w których zawierała się działalność właściciela Rogalina. Jednym z jej symboli jest ufundowana i wzniesiona w latach 1821–1829 Biblioteka Raczyńskich. Pomnikowy gmach biblioteki, usytuowany w centrum Poznania, sąsiaduje z gmachem Muzeum Narodowego, w którym od 1903 r. eksponowana jest wybitna kolekcja malarstwa europejskiego — Galeria Atanazego Raczyńskiego (1788–1874), brata Edwarda, dyplomaty, mecenasa, kolekcjonera i historyka sztuki.

„Portret rodzinny Raczyńskich” — obraz Carla Adolpha Henninga z 1839 r. (ryc. 1) przedstawia Edwarda (siedzący) i Atanazego oraz ich synów pośród dzieł obrazujących mecenat artystyczny i dokonania naukowe obu braci. Znalazły pomiędzy nimi swoje miejsce dwa tomy *Gabinetu medalów polskich*, wydane rok wcześniej, stanowiące wraz z tomem *Podróży do Turcji*² niejako cokół pod model

¹ Kieniewicz 1986, s. 629.

² Były to dwa z trzech dzieł własnych Raczyńskiego. Jego *Wspomnienia Wielkopolski* ukazały się w latach 1842–1843.

pomnika Mieszka I i Bolesława Chrobrego dłuta Christiana Daniela Raucha, przeznaczonych do Kaplicy Królów Polskich czyli Złotej w katedrze poznańskiej³.

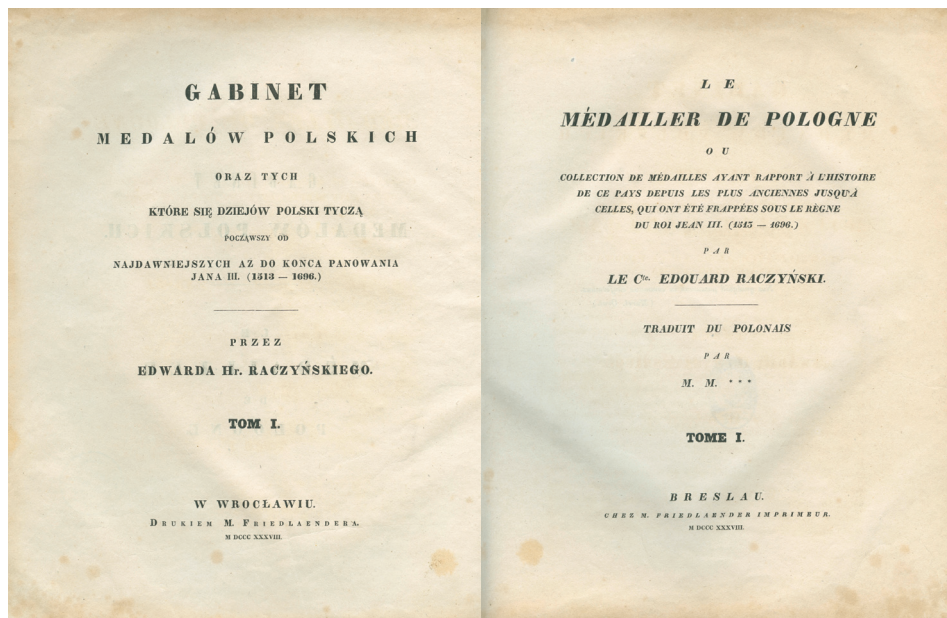
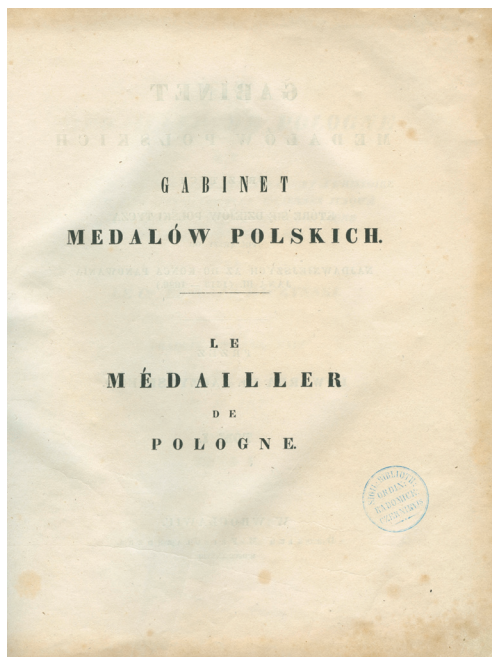


Ryc. 1. Carl Adolph Henning, „Portret rodzinny Raczyńskich”, 1839. Fundacja im. Raczyńskich przy Muzeum Narodowym w Poznaniu, nr inw. MNP FR 635

Pierwsze, czterotomowe wydanie *Gabinetu medalów polskich* ukazało się w latach 1838–1843 (ryc. 2). Tomy I i II obejmowały okres od początków medalierstwa w Polsce do końca panowania Jana III (1513–1696). Tom III dotyczył czasów saskich (1697–1763), tom IV czasów Stanisława Augusta. Edward Raczyński był wydawcą wszystkich czterech tomów, zaś autorem trzech pierwszych. Medale czasów Stanisława Augusta opracował historyk i bibliotekarz Łukasz Gołębiowski (1773–1849)⁴.

³ W konsekwentnie przemyślanej strukturze treściowej obrazu wszystkie motywy ikonograficzne mają swoje istotne miejsce. Na temat obrazu por.: Dobrzycka 1977, s. 115; Leszczyńska 2010, s. 89.

⁴ *Gabinet medalów polskich oraz tych które się dziejów Polski tyczą począwszy od najdawniejszych aż do końca panowania Jana III (1513–1696)*, przez Edwarda Hr. Raczyńskiego, Tom I i II, we Wrocławiu, Drukiem M. Friedlaendera, MDCCCXXXVIII



Ryc. 2. Karta przedtytułowa i tytułowe pierwszego, czterotomowego wydania *Gabinetu medalów polskich* (Wrocław 1838)

Współczesne dzieło Raczyńskiego recenzje wyszły spod pióra autorów o wysokich kompetencjach: Joachima Lelewela i Feliksa Bentkowskiego. Recenzja wielkiego historyka i numizmatyka, opublikowana w poznańskim „Orędowniku Naukowym”, obejmuje tomy I–III⁵. Przyjął dzieło z wielkim uznaniem, określając je jako „jedno z najwspanialszych jakie dotąd język polski widział”. Wysoko ocenił staranność i poprawność edycji, bogactwo wiedzy historycznej zawarte w wykładach, za wielką zaletę uznał pełne zilustrowanie dzieła, podkreślił związane z tym koszty poniesione przez Raczyńskiego, pochwalił dwujęzyczność dwóch pierwszych tomów. Nie szczędził też uwag krytycznych, m.in. podważył celowość zaniechania przekładu na francuski, sprostował szereg błędów dostrzeżonych w opisach i omówieniu poszczególnych medali.

W 1844 r. ukazała się recenzja Feliksa Bentkowskiego⁶. Nad jej obszernym, fachowym tekstem zaciążyło zdanie: „Dzieło obecne, wspaniałe co do swego wydania, interesowne treścią swoją dla ogółu czytelników, przed 50 już laty poczęte a w części i napisane było”. Było to oskarżenie o przywłaszczenie sobie przez Raczyńskiego efektu prac Albertrandiego. Z początkowego zarzutu Bentkowski w dalszej partii tekstu się wycofał, wskazując tylko na niedostateczne uwypuklenie wkładu Albertrandiego w tekście wstępu w wersji polskiej, a zwłaszcza francuskiej. Swój pełen sprzeczności tekst zakończył gorącymi pochwałami pod adresem Raczyńskiego.

W pół wieku później Marian Gumowski, przystępując do realizacji *Medalografii polskiej* i określając swoje cele badawcze, ocenił, że *Gabinet medalów* nie może już sprostać współczesnym wymaganiom ze względów metodologicznych, niekompletności zebranego materiału oraz niedoskonałości ilustracji⁷.

Najwięcej uwagi poświęcił *Gabinetowi* Andrzej Wojtkowski w swojej doskonałej biografii Edwarda Raczyńskiego⁸. Omówił czas i okoliczności powstania dzieła, związane z tym koszty, założenia, jakimi kierował się autor i wydawca. Bardzo obszernie, posiłkując się cytatami, zrelacjonował recenzje. Sam przyjął raczej postawę sprawozdawcy aniżeli recenzenta, w konkluzji jednak uznał *Ga-*

(dalej R a c z y ń s k i 1838); *Gabinet medalów polskich* [...] *począwszy od wstąpienia na tron Augusta II aż do zgonu syna jego Augusta III (1697–1763)*, przez Edwarda Hr. Raczyńskiego, w Poznaniu, w drukarni na Garbarach No 45, MDCCCXLI (dalej R a c z y ń s k i 1841); *Gabinet medalów polskich* [...] *z czasów panowania Stanisława Augusta*, przez Ł.G. wydany przez Edwarda Hr. Raczyńskiego, we Wrocławiu Drukiem Henryka Richtera MDCCCXLIII (dalej R a c z y ń s k i 1843). Cały nakład czwartego tomu, w liczbie 400 egz., Raczyński подарował Gołębiowskiemu.

⁵ Lelewel 1842, cytat s. 383.

⁶ Bentkowski 1844, t. 2, s. 706–717.

⁷ Gumowski 1906, s. 6; tenże, 1918, s. 325.

⁸ Wojtkowski 1929.

binet za dzieło wybitne. Obszerne omówienie, zwłaszcza w świetle dokumentów z epoki, wcześniej nie przywoływanych, zyskał *Gabinet* w pracy Bogumiły Kosmanowej z 1997 r.⁹ Cytowani autorzy więcej uwagi poświęcili okolicznościom towarzyszącym powstaniu *Gabinetu* i reakcji na niego, aniżeli charakterowi i strukturze samego dzieła.

Obserwowane ostatnio ożywienie zainteresowania dokonania braci Edwarda i Atanazego Raczyńskich znalazło wyraz w konferencji, która odbyła się w 2008 r. w Muzeum Narodowym w Poznaniu. Jej efektem jest obszerna publikacja: *Edward i Atanazy Raczyńscy. Dzieła — osobowości — wybory — epoka*¹⁰. W tomie tym znalazły się artykuły poświęcone dwom pozostałym dziełom własnym Raczyńskiego, tj. *Dziennikowi podróży do Turcji* i *Wspomnieniom Wielkopolski. Gabinet medalów*, wzmiankowany ze względu na ilustracje, nie stał się przedmiotem zainteresowania. *Gabinet* zasługuje tymczasem na uwagę tym bardziej, że mimo upływu 175 lat od daty wydania jest on w publikacjach dotyczących polskich medali nadal cytowany, zwykle na pierwszym miejscu, jako pozycja klasyczna.

*

Z uwagi na genezę *Gabinetu* konieczne jest cofnięcie się do dzieła biskupa Jana Chrzyciela Albertrandiego (1731–1808), które wyznacza początek medaloznawstwa polskiego. Pierwsza historia medali polskich, spisana w formie katalogu, powstała już po upadku Rzeczypospolitej, jednak jej geneza sięga czasów, gdy Albertrandi, jako kustosz zbiorów Stanisława Augusta, pracował nad skatalogowaniem królewskiej kolekcji numizmatycznej, obejmującej również medale polskie¹¹. Dzieło wcześniej podjęte kontynuował, uwzględniając inne kolekcje, w ostatnich latach życia, które były zarazem latami jego prezesury w Towarzystwie Warszawskim Przyjaciół Nauk (1800–1808). Można przypuszczać, że pierwsza część dzieła była już ukończona lub przynajmniej zaawansowana w 1804 r., skoro 16 listopada na posiedzeniu referowano *Historyę Polski, objaśnioną medalami z czasów Zygmunta Starego, Zygmunta Augusta, Stefana Batorego i Henryka Walezego*, zaś w „Nowym Pamiętniku Warszawskim” z tegoż roku został opublikowany fragment dzieła obejmujący cztery medale: medal Dantyszka i trzy medale Zygmunta Augusta¹². W 1808 r. Albertrandi zmarł. Na posiedzeniu nadzwyczajnym Towarzy-

⁹ Kosmanowa 1997; także: Molik 1999; Kosman 1979.

¹⁰ *Edward i Atanazy Raczyńscy* 2010.

¹¹ Męclewska 2012, s. 59–63. Przedmiotem badań autorki, zajmującej się dziejami kolekcji numizmatycznej Stanisława Augusta, są katalogi Albertrandiego, pozostawione w rękopisach, znane w odpisach przechowywanych w różnych archiwach i bibliotekach.

¹² Kraushar 1900, s. 271; Albertrandi 1804.

stwa, zwołanym 14 sierpnia tego roku dla uczczenia zasług prezesa, Stanisław Staszic postulował „aby rękopisy po zmarłym pozostałe, szczególnie dzieło *Historia polska medalami zaświadczone* i inne dzieła [...] odzyskać”¹³. Tak się zapewne stało, skoro Towarzystwo podjęło prace nad wydaniem pozostawionego w rękopisie dzieła. Feliksowi Bentkowskiemu powierzono uzupełnienie dzieła, Stanisław Kostka Potocki napisał wstęp, Władysław Ostrowski pracował nad przekładem francuskim i skorowidzem, zaś staraniem Henryka Lubomirskiego zostały w latach 1822–1828 przygotowane ryciny jako ilustracja dzieła¹⁴. Prace edytorskie nie zostały ukończone do 1830 r. Nowa sytuacja polityczna, zaistniała po upadku Powstania Listopadowego, a w jej wyniku rozwiązanie Towarzystwa w 1832 r., ostatecznie przekreśliło powzięte plany. Rękopis pozostawał w rękach Bentkowskiego do 1833 r. Na polecenie komisji rządowej, która przejęła majątek Towarzystwa, Bentkowski 20 lipca tego roku złożył do biblioteki Towarzystwa „dwa volumina dzieła w rękopisie pod tytułem: *O medalach polskich*, przez X. Jana Albertrandego in folio. Vol. I własną ręką x. Albertrandego spisany, zawierający opis medalów polskich od Zygmunta I do Augusta III, tj. od r. 1527 do 1756 złożony ze stronic liczbowanych 209. Vol. II obcej nieznanym ręki zawiera opis medalów polskich za panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego, złożony z 184 stronic liczbowanych”¹⁵. Dalszy los rękopisów pozostaje nieznanym — zapewne zostały wywiezione do Petersburga, dzieląc los pozostałych zbiorów Towarzystwa.

„Ledwie nie stracone to przedsięwzięcie podźwignął silną ręką Raczyński i nadał mu wspaniałą postawę i rozciągłość”¹⁶. Edward Raczyński posiadał odpisy obu rękopisów, pochodzące ze zbioru Juliana Ursyna Niemcewicza¹⁷.

¹³ Kraushar 1901, s. 120.

¹⁴ Ryszard 1889, s. 159; *Album rycin*.

¹⁵ Kraushar 1906, s. 301.

¹⁶ Lelewel 1842, s. 383.

¹⁷ Rękopisy posiada Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu. Wg zapisu w katalogu: Sosnowski, Kurtzmann 1885: rękopis nr 4: „Albertrandy o medalach polskich, 159 gez. Bogen, 18/19. Jahrh. Beginnt mit Zygmunt I 1527, und schliesst mit der Medaille v. J. 1756 auf Gotthilf Wernick, Burggr. u. Senator d. Stadt Danzig. Dieses Werk ist vom Grafen Edw. Raczyński in sein „Gabinet medalów polskich“ mit eingen Abänderungen verarbeitet worden. Halbfranzband; aus der Sammlung des Niemcewicz; mit der Notiz von der Hand Łukaszewicz’s: Dar od JW. Eydziatowicza. Fol. — II. H. a. 3.” Niewymieniony z imienia Eydziatowicz, zapewne tożsamy z Bogusławem Eydziatowiczem z Warszawy, którego łączyły z Raczyńskim sprawy finansowe i który ofiarował Bibliotece wiele druków i cennych rękopisów, por. Wojtkowski 1929, s. 333. Rękopis nr 14: „Medale Króla Stanisława Augusta z objaśn. Gołembiewskiego. J. U. N.[iemcewicz]. Dem Manuscript, das 175 mit Rothstift follirte Blätter hat, ist ein anderer Hand geschriebener Katalog vorgebunden, welcher die Denkmünzen aufzählt, die auf polnische Könige, Staatsmänner etc. von Zygm I bis auf Stan. Aug. geprägt worden sind (18 Bll.) Fol. — II H a. 13.

Kiedy i w jakich okolicznościach Raczyński podjął się napisania dzieła o medalach polskich? Andrzej Wojtkowski powołując się na zapis Conrada, sekretarza hrabiego, dotyczący 1836 r., wskazuje, że prace nad publikacją trwały już od kilku lat¹⁸. Od początku 1827 r. Raczyński był członkiem Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk. Z dziełem Towarzystwa silnie się utożsamiał. Śladem współpracy z wydawcami rękopisu Albertrandiego jest list, który prezes Niemcewicz i Łukasz Gołębiowski skierowali do Raczyńskiego w listopadzie 1830 r. prosząc go o uzupełnienie spisu sporządzonego przez Bentkowskiego o znane mu, a nie umieszczone tam medale¹⁹. Lata trzydzieste to w życiu Edwarda Raczyńskiego okres niezmiernie ożywionej działalności wydawniczej, przede wszystkim jako wydawcy źródeł, spotęgowanej jeszcze po 1836 r. Według opinii Wojtkowskiego „Wszystkie dzieła oryginalne Raczyńskiego i cała jego działalność wydawnicza, bez reszty niemal mieści się w ramach programu prac, nakreślonego w statutach warszawskiego Tow. Przyjaciół Nauk, którego był członkiem [...]. Najwięcej zdziałał dla badań historycznych z myślą o tym, aby naród nie »utracił pamięci o sobie«”²⁰.

Podjęte zadanie wymagało poważnych środków materialnych, wielkiej, systematycznej pracy, wiedzy, licznych kwerend. Było ono tym trudniejsze, że zostało podjęte po wywiezieniu zbiorów publicznych. Sukces był uwarunkowany dobrymi i rozległymi kontaktami z właścicielami kolekcji numizmatycznych. Spośród tych, którym zawdzięczał najwięcej, wymienia Raczyński przede wszystkim Franciszka Potockiego, o którego zbiorze pisze że „przeglądając takowy zapominałem częstokroć, że Numizmatyka nasza tak wielkie w ostatnich czasach poniosła straty”²¹. Kwerendował także zbiory Juliana Ursyna Niemcewicza, Michała i Wilhelma Radziwiłłów, Włodzimierza Dzieduszyckiego, Jana Suchodolskiego, Edwarda Rastawieckiego, Franciszki Wyganowskiej, gen. Ksawerego Kosseckiego, Kazimierza Bandtkiego i Tadeusza Wolańskiego. Spośród znawców przedmiotu, którym wiele zawdzięczał, wymienia też Feliksa Bentkowskiego i Henryka Lubomirskiego. Kwerenda nie objęła zbiorów galicyjskich oraz medali radziwiłłowskich znajdujących się w Charkowie. Raczyński poznał polonika numizmatyczne w zbiorach Berlina, Wiednia, Drezna, Wenecji, Mediolanu i Turynu. Kolekcje paryskie i londyńskie kwerendowali dla niego: Charles Lenormant i Julian Ursyn Niemcewicz. W tym samym wstępie Raczyński powołuje się też na dzieło Albertrandiego. Szeroko zakrojona kwerenda sprawiła, że w porównaniu do Albertrandiego, w zakresie czasowym objętym przez rękopis (tj. do r. 1756) w publikacji Raczyńskiego znalazło się o 130 medali więcej.

¹⁸ Wojtkowski 1929, s. 87.

¹⁹ Wierzbowski 1904, s. 232. Fragment listu cytuje Kosmanowa 1997, s. 142. List dotyczy publikacji Bentkowski 1830.

²⁰ Wojtkowski 1929, s. 137.

²¹ Raczyński 1838, t. I, s. XII.

Przygotowanie monumentalnej edycji wymagało też współpracowników bezpośrednich, wykonawców zamierzeń autora i wydawcy. Wiadomo o nich niewiele — sam Raczyński właściwie milczy, ograniczając się do wzmianki, że „również i płeć piękna w kraju naszym dała dowód swej obywatelskiej gorliwości, gdy największą część medalów tu zebranych Polki po Francusku wytłumaczyły”²². Śladem wkładu współpracowników są powtarzające się monogramy, widniejące pod niektórymi tekstami wykładów w wersji francuskiej. Trudno rozstrzygnąć, czy dotyczą one pracy przekładowej, czy raczej są to autorzy bądź współautorzy tekstów w tej wersji. Byli to: Konstancja Raczyńska, żona Edwar-da (*C.R.*), Roger Raczyński, jego syn (*R.R.*), Jarosław Potocki zwany Jerochon, brat Konstancji (*Jer. Cte. P., C. J. Pot., J. C. P., J. P.*), Andrzej Bernard Potocki, syn Konstancji z pierwszego małżeństwa (*Le Cte Ber. Potocki*), Henryk Wodzicki (*Henri Cte W.*)²³. Bezpośrednim współpracownikiem był sekretarz Raczyńskiego, Gottlob Conrad. Pracował on przy przygotowaniu ilustracji, oraz, jak wspominał, wykonał opisy większości medali²⁴.

Publikacja ma kształt katalogu poprzedzonego przedmową. Podobnie jak w dziele Albertrandiego, zastosowano porządek (układ) według panowań, a w ich obrębie chronologiczny. Po medalach królewskich następują medale osobistości żyjących w danym przedziale czasowym. Tom III kończą medale religijne, zaś tom IV poczty. Numeracja jest ciągła, kończy się na pozycji 634. Indeksy nazwisk i dewiz ułatwiają korzystanie z katalogu. Opracowanie poszczególnych medali jest trójczłonowe. Składa się na nie: opis, ilustracja i komentarz historyczny zwany wykładem, niekiedy łączny dla kilku medali wydanych z tej samej okazji. Opisy są jasne i lapidarne. Inskrypcje łacińskie są cytowane w oryginale (bez znaków mennicznych) oraz w przekładach na polski i francuski. Nie ma danych metrycznych i materiałowych. Dwa pierwsze tomy wydano w wersji polskiej i francuskiej. Teksty wykładów w obu językach nie zawsze są tożsame — zostały dostosowane do potrzeb czytelników. Katalog zawiera cenne, chociaż pojawiające się nieregularnie, wzmianki dotyczące proveniencji medali, ich wariantów znajdujących się w różnych kolekcjach, rzadkości, sporadycznie autorstwa, a także odnośniki do starodruków numizmatycznych. Większość spośród ilustracji, utrzymanych w skali 1:1, wykonano przy pomocy tzw. maszyny glip-tycznej, pozwalającej na wydobywanie plastyki reliefu. O metodzie przygotowania ilustracji Raczyński napisał krótko we wstępie: „Pozostaje mi jeszcze nadmienić o rycinach, które wyobrażają objęte w tym dziele medale. Szczęśliwy zdarzył

²² Raczyński 1838, t. I, s. XIV; na karcie tytułowej zaznaczono „traduit du polonais par M. M.”

²³ Nierozszyfrowane pozostają monogramy: *W. H. K., V. R., Car. Csse M.* oraz najczęściej się powtarzające, należące zapewne do jednej osoby: *Cath. K., C. K.*

²⁴ Conrad 1885, s. 194.

przypadek, że w ten czas właśnie, kiedy się zajął tą pracą, wynaleziono w Paryżu a równocześnie w Berlinie tak nazwaną Gliptyczną maszynę, która medale na blachę przenosi. Żadna rycina od ręki robiona nie zdoła tak dokładnego wydać podobieństwa. Korzystałem z tego wynalazku i w ten czas tylko rytowników użyłem, gdy dla braku medalów wypadało mi przestać na nadesłanych rysunkach, lub też, gdy medal nie miał dość wysokości [tj. reliefu], aby mógł być na maszynie zdjętym²⁵. W szczególności wprowadzają wspomnienia Conrada, który po swoim powrotnym przybyciu do Rogalina w 1836 r., został przez hrabiego wysłany do Berlina celem zapoznania się z wynalezioną przez mechanika Wagnera maszyną kopiującą reliefowo. Brał też lekcje rytowania u berlińskiego grafika Wilhelma Witthofta. Po nabraniu koniecznych umiejętności przywiózł maszynę do Rogalina. Praca nad ilustracjami trwała trzy i pół roku²⁶. Efekt zastosowania tej całkowicie nowej techniki reprodukcji dosyć krytycznie ocenił Lelewel, podkreślając jednak wierność przekazu w ten sposób uzyskanego. Innowacyjność tej wizualizacji i jej efekty spotykają się obecnie z bardzo wysoką oceną²⁷. Pozostałe ilustracje to miedzioryty, w większości anonimowe. Nieliczne z nich, sygnowane, wyszły spod ręki rytowników drezdeńskich: Adolfa Hohnecka, Johanna Christiana Gottschicka i Philippa Veitha (Veita).

Zawarty w dziele Raczyńskiego zespół tekstów wykładów, obejmujący kilkaset lat polskiej historii, wymagałby analizy i interpretacji podjętej przez badacza o kompetencjach historyka bądź historyka nauki. Tutaj chciałabym się skupić na warsztacie naukowym autora dzieła, na źródłach, z których czerpał. Wykłady, o zróżnicowanej długości, odnoszą się do osób przedstawionych na medalach i do wydarzeń przez nie upamiętnianych. Odwołanie się do ikonografii medali jest sporadyczne, rzadsze aniżeli u Albertrandiego. W dwóch pierwszych tomach przeważają teksty własne Raczyńskiego. Częstą praktyką jest jednak powoływanie się na źródła. Dominują cytaty z Albertrandiego, zawsze z powołaniem się na źródło, częste są odnośniki do Bentkowskiego. Pozostałe źródła można w przybliżeniu podzielić na trzy kategorie. Po pierwsze kroniki i pamiętniki z czasów, w których powstały medale. Można tu wymienić takich autorów jak: Joachim Bielski, Aleksander Gwagnin, Stanisław Sarnicki, Szymon Starowolski, Albrycht Stanisław Radziwiłł, Karol Lengnich, Jacques Auguste de Thou, Françoise de Motteville, Jean le Laboureur, Gaspard hr. de Chavagnac i in. Dalej historycy współcześni Raczyńskiemu: Kazimierz Bandtkie, Łukasz Gołębiowski, Tadeusz Czacki, Julian Ursyn Niemcewicz, Nikołaj Karamzin, Pierre Charles Lévesque. Trzeci rodzaj wykorzystanych źródeł to powstające od początku XVII w. publikacje zbiorów medali, a także dewiz monarszych, uwzględniające polonika. Ich

²⁵ Raczyński 1838, t. I, s. XIV.

²⁶ Conrad 1885, s. 193.

²⁷ Trinks 2010, s. 84.

autorami byli m.in. J. J. Luckius (Lucky), Gerard van Loon, Jacobus Typotius, Johann David Köhler²⁸. W tomie III, obejmującym czasy saskie, charakter wykładów ulega zmianie. Teksty własne, z powołaniem się na Albertrandiego i W. E. Tentzla (*Saxonia numismatica*, 1714) są nadal obecne, ale mniej liczne. Dominują cytaty z dokumentów z epoki, często nie publikowanych, pochodzących z archiwów, także zagranicznych, opatrzone krótkimi komentarzami autora. Są to m.in. listy, opisy koronacji, umowy polityczne, raporty, instrukcje, projekty ustaw, odezwy, sprawozdania, deklaracje, protokoły, a nawet rachunki z kopalni soli w Wieliczce. Wyjaśniając zmianę metody Raczyński pisze: „zamiast powtarzania szczegółowych opisów zdarzeń, na które medale bite były, wolałem, gdzie mi się do tego nadarzyła sposobność, umieścić ciekawe materiały do tychże zdarzeń się ściągające. Przyznaję się w tym względzie do winy, ale mi ją podobno wybaczą miłośnicy rzeczy polskich, pamiątek polskich, historii polskiej, którzy z przyjemnością, jak wnoszę, czytać będą nie jeden szczegół, nie jeden dokument, któregooby gdzieindziej nie znaleźli”²⁹. Wykłady z tomu III stały się okazją do publikacji rozproszonych źródeł. Teksty Łukasza Gołębiowskiego, zawarte w tomie IV, to obszernie rozprawy opatrzone przypisami źródłowymi. Bardziej regularnie niż w pierwszych tomach odnotowane zostały sygnatury artystów, kruszec, w przypadku złota waga, a nadto funkcje medali nagrodowych, licznych za Stanisława Augusta.

*

W 1845 r., a więc już po tragicznej śmierci autora, która nastąpiła 20 stycznia, wyszło w Berlinie II wydanie dzieła, obejmujące pierwsze dwa tomy³⁰. Znalazło się w nim ok. 40 wcześniej nie opublikowanych medali. By dokonać tych uzupełnień, Raczyński zapoznał się m.in. ze zbiorami Jana Bochenka w Krakowie oraz odbył podróż do Rosji. Dziesięciodniowy pobyt w Petersburgu, odnotowany w liście Elizy z Branickich Krasieńskiej z 8 czerwca (27 maja) 1839 r., miał wyłącznie cel naukowy: kwerendę wspaniałej kolekcji numizmatycznej Jakuba Reichla³¹. Do drugiego wydania włączył Raczyński dwie rozprawy związane z inicjatywą wydania dzieła Albertrandiego oraz tekst źródłowy „Inwentarz szkatuły Książęcia Jego Mości Pana Krzysztofa Radziwiłła z monetą starą zaczęty dn. 14 kwietnia 1631”. Tekst Juliana Ursyna Niemcewicza, *Rozprawa o medalach*,

²⁸ Niektóre z tych starodruków były w Bibliotece Raczyńskich.

²⁹ Raczyński 1841, s. III–IV.

³⁰ Raczyński 1845.

³¹ Raczyński 1845, s. XVI; Kosmanowa 1997, s. 143. Jakkolwiek autor wspomina o podróży do Petersburga we wstępie do II wyd., ślady kwerendy znalazły się już w III tomie I wyd., por. Raczyński 1841, poz. 270–272, 299.

napisany już po śmierci Albertrandiego, zawiera zarys numizmatyki od starożytnych początków, a także przegląd stanu badań. W odniesieniu do Polski autor skoncentrował uwagę na monetach najdawniejszych, dotykając zaledwie kwestii medali. Ważniejszy jest tekst Stanisława Kostki Potockiego. *Rozprawa o medalach*, czytana w Towarzystwie Warszawskim Przyjaciół Nauk w 1806 r., opublikowana dziesięć lat później³², stoi u początku formowania się poglądów na medalierstwo w Polsce. Potocki, wyraźnie oddzielając medale od monet i określając ich funkcje, sprecyzował zarazem swoje zamierzenia badawcze: „jest zamiarem moim okazać w ogólności panujący w nich styl sztuki, stosownie do zmian jego, jakie nastąpiły od roku 1500 aż do dni naszych”³³. Zamiar ten spełnił ukazując medale polskie na szerokim tle sztuki europejskiej od czasów renesansu. Charakteryzując stylowe oblicze medalierstwa polskiego wyodrębnił kilka etapów, wskazując na oddziaływanie kolejno sztuki włoskiej, flamandzkiej, niemieckiej i francuskiej. Monografistka Potockiego określiła *Rozprawę* jako „pierwszy i od razu dojrzały rys historycznego ujęcia sztuki polskiej”³⁴. Teksty obu rozpraw dopełniły obrazu ówczesnego stanu badań nad medalierstwem.

*

„Ktokolwiek zgłębić chce przeszłość, ten niezawodnie uczuje potrzebę zajęcia się Numizmatyką; ta bowiem umiejętność, przychodząc w pomoc wielu innym naukom, dostarcza obfitych świadectw i objaśnień do wykucia prawdy”³⁵. Tę liczącą kilka wieków tezę, traktującą medale jako źródła historyczne, wyraził Raczyński we wstępie, by dalej sformułować cele i zadania podjętego dzieła: „Nie jest zamiarem naszym pisać historię Numizmatyki w powszechności [...]. Nas inna zajmie praca, tem zaś miłsza, że na ojczyściej niwie. Widzimy, jak każdy w szczególności naród, zbierając zaszczytne w Numizmatyce wspomnienia swoje, zakłada gabinety medalów, takowe uzupełnia i posiadane skarby drukiem ogłasza. Dotąd jednak Polacy nie pokazali światu co posiadają w tej mierze. Nie zbywa nam zaiste na chlubnych historycznych pamiątkach, nie zbywa na medalach, nie zbywa nawet na dziełach, gdzie częściowe ich opisy napotkać można; numizmatycznej przecież historii Polskiej do tych czas nie mamy. Komuż zaś takowa jest potrzebniejsza jak nam? Kto bardziej starać się powinien, aby w rycinach przynajmniej zachować medale, które dziś na obcą wywiezione są

³² Potocki 1816.

³³ Raczyński 1845, t. I, s. XLIX.

³⁴ Polanowska 2009, s. 61.

³⁵ Raczyński 1838, t. I, s. VI; podobny był pogląd Niemcewicza wyrażony we wzmiankowanej wyżej *Rozprawie o medalach*, por. Raczyński 1845, t. I, s. XXX–XXXV.

ziemię, i aby to, co posiadamy podać do wiadomości publicznej”³⁶. Pracę podjął Raczyński z pobudek patriotycznych. Świadoma kontynuacja dzieła poprzedników wynikała zapewne również z „nowego, tzw. historycznego myślenia ludzi tego czasu, z myślenia, w którym teraźniejszość i przyszłość w sposób konieczny, organiczny, zakorzeniona jest w przeszłości, która jest nie tylko wzorcem, ale ideałem domagającym się restytuowania”³⁷. Cechujący Raczyńskiego konserwatyzm polityczny, kult monarchii, które często szły w parze z zainteresowaniem medalami³⁸, potęgowały tę motywację. Dzieło swoje adresował zarówno do rodaków, jak i do cudzoziemców.

Stosunek Raczyńskiego do historii, do opisywanych wydarzeń, był bardzo emocjonalny. Świadczy o tym uzasadnienie zaniechania przekładu na francuski trzeciego tomu poświęconego czasom saskim. Surowo oceniając ten okres dziejów Raczyński pisze we wstępie: „Smutnym ze wszech miar był stan Polski za Augusta II i III. Miałem go w tłumaczeniu umieszczonych w tem dziele medalów odsłonić cudzoziemcom? Nie zaiste! mówmy sobie prawdę, niezamykajmy przed nią oczu, rumieńmy się spoglądając na odsłoniony ohydny obraz; ale jak dobrzy synowie, nie odkrywajmy przed obcymi słabości nieszczęśliwej matki; ani starszych braci wykroczeń”³⁹. W swojej postawie ukrywania ciemnych stron rodzimej historii Raczyński trwał mimo bardzo krytycznej oceny Joachima Lelewela. Posunął się nawet jeszcze dalej. Z tomu IV, którego był już tylko wydawcą, usunął niektóre medale. „Wydana dziś przezemnie księga obejmuje wszystkie numizmaty bite za czasów panowania Stanisława Augusta, a przynajmniej wszystkie te, które wydać poczytałem za rzecz dla siebie przyzwoitą; sądzę bowiem, że mi nie wszystkie z tej epoki głosić należy. Niech obcy podają do wiadomości publicznej ryciny medalu bitego na zgłiszczach spalonej Pragi, na cześć moskiewskiego generała Buxhoewden; niech obcy wznawiają pamięć medalu, na którym dłuto przemocy wykuło składanie hołdu w Warszawie cudzemu monarsze; [...] mnie do tej pracy ręki ściągnąć nieprzystawało. Miłośnik numizmatyki sarknie może na to, że przez takowe opuszczenie kilku medalów dzieło niniejsze nieco na zupełności utraci; Polak przecież niemylnie wyrozumie powody moje, a nawet, tak sobie pochlebiam, poczyta mi za zasługę, żem serca jego bolesnem nie zakrwawił wspomnieniem”⁴⁰.

Autor *Gabinetu medalów* był, gdy idzie o metodę, kontynuatorem Albertrandiego. Stworzył XIX-wieczną wersję „historii metalicznej”. Dzieła określane mianem *Historia metallica*, obejmujące medale całych monarchii lub republik,

³⁶ Raczyński 1838, t. I, s. VIII.

³⁷ Ostrowska-Kęćbłowska 1997, s. 14, w kontekście fundowania pomników.

³⁸ Pomian 1996, s. 163 n.

³⁹ Raczyński 1841, s. III.

⁴⁰ Raczyński 1843, s. nlb. [1].

miały długą, sięgającą I. połowy XVII w. tradycję⁴¹. W jej obrębie wypracowany został trójczłonowy zapis medali obejmujący, analogicznie do emblematyki, opis, ilustrację i komentarz. Opracowanie krytyczne samych medali, kwestie autentyczności, autorstwa, wartości artystycznej, pozostawały na dalszym planie. Oceny estetyczne, takie jak „pięknością rysunku i rylca się odznacza”, zdania krytyczne: „dowód zepsucia pod ów czas w Numizmatyce smaku” — pojawiają się bardzo rzadko. Raczyński nie był numizmatykiem, nie ma jednak powodu wątpić, że znał ówczesne metody katalogowania⁴². Kierował się zapewne pietyzmem dla dzieła poprzednika, ale i własnym przekonaniem o potrzebie ukazania historii Polski w medalach i poprzez nie. *Gabinet medalów* ma charakter prekursorski. Powstał w okresie, gdy nauki historyczne, wśród nich numizmatyka i medaloznawstwo, dopiero wypracowywały swoje metody⁴³. Kierunek zmian wyznaczy wydane w 1857 r. uzupełnienie dzieła Raczyńskiego, dokonane przez Karola Beyera⁴⁴. Mimo niewielkiego dystansu czasowego, dzielącego oba opracowania, różni je metoda. W centrum zainteresowania warszawskiego numizmatyka stał medal, a nie wydarzenie przezeń upamiętniane. Wyraziło się to w ograniczeniu komentarza na rzecz danych metrycznych, materiałowych, na rozważaniu kwestii autentyczności i starannym odnotowaniu sygnatur.

Metodologiczny tradycjonalizm zderza się w *Gabinecie medalów* z nową techniką reprodukcji wykorzystaną dla zilustrowania dzieła⁴⁵. Ilustracje o walorach dokumentacyjnych okazały się niezmiernie ważne dla jego późniejszej recepcji. Zakres czasowy obejmujący trzy stulecia, systematyczne uporządkowanie materiału, jego pełne zilustrowanie, wyczerpujące indeksy, przekłady inskrypcji łacińskich, dwie wersje językowe — sprawiły, że medale polskie weszły już w I. połowie XIX w. do obiegu naukowego. Zyskały one przydatny do dzisiaj

⁴¹ Bie 1636; Loon 1723–1731; Bizot 1688. Starodruki Bizota i van Loona, a także Tentzla, były w Bibliotece Raczyńskich. O żywotności tego rodzaju opracowań, oczywiście zmodyfikowanych, świadczy wydawane w Rzymie od 2002 r. dzieło A. Modestiego, *Corpus Numismatum Omnium Romanorum Pontificum*.

⁴² Metody katalogowania, stosowane np. w kolekcji Stanisława Kostki Potockiego, niewiele odbiegały od współczesnych, por. Bałdowski, Kwiatkowska 1982, s. 92. Raczyński pozostawał w kontaktach nie tylko z kolekcjonerami, ale także z uczonymi, by wymienić Ch. Lenormanta, dyrektora Cabinet des Médailles Bibliothèque Nationale w Paryżu, współautora wydawanego od 1834 r. *Trésor de Numismatique et de Glyptique*. Niektóre tomy tej monumentalnej edycji były w Bibliotece Raczyńskich.

⁴³ Jarzewicz 2010, s. 205.

⁴⁴ Beyer 1857.

⁴⁵ Aby to ocenić warto przypomnieć, że wydany na przełomie XIX i XX w. doskonały merytorycznie i edytorsko katalog krakowskiej kolekcji Emeryka Hutten-Czapskiego ilustrowany jest nielicznymi, odręcznymi przerysami numizmatów.

korpus, na jaki miłośnicy i kolekcjonerzy innych krajów musieli niekiedy czekać do końca XIX stulecia. Uznanie zyskała szata edytorska. „Z wydawnictw Raczyńskiego jeden tylko *Gabinet medalów polskich* jest wydany wspaniale” pisał w 1861 r. niechętny Raczyńskiemu Julian Bartoszewicz⁴⁶.

Użycie w tytule słowa „gabinet”, odnoszącego się zwykle do zbioru w jego postaci materialnej, pozwala wnikać w intencje autora i wydawcy. Publikując wielki zespół medali, w rzeczywistości rozproszonych, narażonych na zaginięcie, Raczyński powołał do życia imaginacyjny gabinet, który miał zastąpić utracone dla Polski kolekcje, tak, by przynajmniej w tej formie mogły trwać w świadomości następnych pokoleń⁴⁷.

Nos quidquid possumus in commune conferamus („[Wszystko] cokolwiek możemy, czynimy dla dobra publicznego”)⁴⁸. Maksymę tę, zaczerpniętą z dzieła Marc-Antoine de Mureta (1526–1585), filologa i poety francuskiego, umieścił Edward Raczyński jako motto swojej książki o medalach. Postulat w niej zawarty spełnił dziełami swojego życia, wśród których niepoślednie miejsce zajmuje *Gabinet medalów*.

LITERATURA

Albertrandi J.

1804 *Historia Polska Trzech Wieków ostatnich Medalami zaświadczone i objaśniona. Przez Jx. Jana Albertrandego Biskupa Zenopolitańskiego, członka i prezidenta Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk. Wypis, Nowy Pamiętnik Warszawski, t. 16, 1804, s. 278–309.*

Album rycin

b.d. *Album rycin medali i monet polskich z płyt przygotowanych do dzieła x. Biskupa Jana Albertrandego w latach 1822–28 znajdujących się obecnie w Akademii Sztuk w Petersburgu, b.d.m.wyd.*

Bałdowski W., Kwiatkowska A.

1982 *Zagadnienia medalierstwa w działalności muzealnej Stanisława Kostki Potockiego, Studia Wilanowskie, 8, 1982, s. 85–111.*

⁴⁶ Wojtkowski 1929, s. 71.

⁴⁷ Stefan Trinks, omawiając spuściznę ideową braci Raczyńskich i Humboldtów, pisze: „Wszyscy czterej założyli nowoczesne gabinety zbieracza–uczonego oraz *musees imaginaires* w formie książek i obiektów, które były egzemplifikacją skomplikowanych światów ich idei”, por. Trinks 2010, s. 84.

⁴⁸ Za pomoc w przekładzie dziękuję pani Marii Lewandowskiej.

Bentkowski F.

1830 *Spis medalów polskich lub z dziejami Krainy Polskiej stycznych w Gabinecie Król. Alex. Uniwersytetu w Warszawie*, Warszawa 1830.

1844 *Gabinet medalów Polskich, oraz tych które się dziejów Polski tyczą. Przez Edw. hr. Raczyńskiego*, Biblioteka Warszawska, t. 2, 1844, s. 706–717.

Beyer K.

1857 *Gabinet medalów polskich oraz tych które się dziejów Polski tyczą. Dopelnienie dzieła Edwarda Hr. Raczyńskiego*, Warszawa 1857.

Bie J. de

1636 *La France Metallique* [...], Paris 1636.

Bizot

1688 *Histoire metallique de la Republique de Hollande*, t. 1–3, Paris 1688.

Conrad G.

1885 *Meine Erinnerungen an den Grafen Eduard Raczyński*, Zeitschrift der Historischen Gesellschaft für die Provinz Posen, 1885, s. 185–233.

Dobrzycka A.

1977 *Poznańscy Medyceusze. Rodzinny portret Raczyńskich*, Studia Muzealne, 12, 1977, s. 115–120.

Edward i Atanazy Raczyńscy

2010 *Edward i Atanazy Raczyńscy. Dzieła – osobowości – wybory – epoka*, red. A. S. Labuda, M. Mencfel, W. Suchocki, Muzeum Narodowe w Poznaniu, 2010.

Gumowski M.

1906 *Medale Jagiellonów*, Kraków 1906.

1918 *Medalografia polska*, odb. Nauka Polska, t. I, Warszawa 1918.

Jarzewicz J.

2010 *Edward Raczyński jako historyk sztuki*, [w:] *Edward i Atanazy Raczyńscy* 2010, s. 205–213.

Kieniewicz S.

1986 *Raczyński Edward*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXIX, Wrocław–Warszawa 1986, s. 629.

Kosman M.

1979 *Swojemu miastu. Działalność Edwarda Raczyńskiego w Poznaniu w latach 1829–1845*, Poznań 1979.

- Kosmanowa B.
1997 *Edward Raczyński. Człowiek i dzieło*, Bydgoszcz 1997.
- Kraushar A.
1900 *Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk 1800–1832*, ks. 1, t. 1, 1800–1807, Kraków 1900.
1901 *Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk 1800–1832*, ks. 2, t. 2, 1807–1815, Kraków 1901.
1906 *Towarzystwo Warszawskie Przyjaciół Nauk 1800–1832*, ks. 4, t. 8, Kraków 1906.
- Lelewel J.
1842 *Gabinet medalów polskich wydany przez Hr. E. Raczyńskiego, ocenił autor Bibliograficznych ksiąg dwoje* [J. Lelewel], *Orędownik Naukowy*, 1842, s. 382–384.
- Leszczyńska E.
2010 *Dlaczego „poznaliśmy Medyceusze” zatrzymali się w drodze?*, [w:] *Edward i Atanazy Raczyńscy* 2010, s. 89–101.
- van Loon G.
1723–
1731 *Beschryving der Nederlandsche Historipenningen*, t. I–IV, Graavenhaage 1723–1731.
- Męciewska M.
2012 *Kolekcja numizmatyczna, a w szczególności medale polskie w zbiorach Stanisława Augusta*. Katalog wystawy. Pałac na Wyspie Muzeum Łazienki Królewskie w Warszawie, 2011–2012, s. 59–63.
- Molik W.
1999 *Edward Raczyński 1786–1845*, Poznań 1999.
- Ostrowska-Kębtowska Z.
1997 *Dzieje Kaplicy Królów Polskich czyli Złotej w katedrze poznańskiej*, Poznań 1997.
- Polanowska J.
2009 *Stanisław Kostka Potocki. Twórczość architekta amatora*, Warszawa 2009.
- Pomian K.
1996 *Zbiornice i osobliwości. Paryż Wenecja XVI–XVIII wiek*, Warszawa 1996.

Potocki S. K.

- 1816 *Rozprawa o medalach, mianowicie narodowych, w względzie ich użyteczności i sztuki, czytana na Zgromadzeniu Towarzystwa Przyjaciół Nauk, rok 1806, [druk w:] Pochwały, mowy i rozprawy Stanisława Kostki Potockiego, Warszawa 1816.*

Raczyński E.

- 1838 *Gabinet medalów polskich, t. I–II, Wrocław 1838.*
1841 *Gabinet medalów polskich, t. III, Poznań 1841.*
1843 *Gabinet medalów polskich, t. IV, Wrocław 1843.*
1845 *Gabinet medalów polskich, t. I–II, Berlin 1845.*

Ryszard A.

- 1889 *Wiadomość o Rycinach Medali polskich przygotowanych do dzieła x. Biskupa Albertiniego [sic!], Zapiski Numizmatyczne, R. 3, 1886, s. 158–160.*

Sosnowski M. E., Kurtzmann L.

- 1885 *Katalog der Raczyńskischen Bibliothek in Posen, Bd. 1, Posen 1885.*

Trinks S.

- 2010 *Dioskurowie nauki i sztuki — bracia Raczyńscy i Humboldtowie w ujęciu porównawczo-strukturalnym, [w:] Edward i Atanazy Raczyńscy 2010, s. 77–87.*

Wierzbowski T.

- 1904 *Materiały do dziejów piśmiennictwa polskiego i biografii pisarzy polskich. Zebrał Teodor Wierzbowski, t. II, 1526–1830, Warszawa 1904.*

Wojtkowski A.

- 1929 *Edward Raczyński i jego dzieło, Poznań 1929.*

COMPENDIUM OF POLISH MEDALS BY EDWARD RACZYŃSKI

(Summary)

This article's subject is the *Compendium of Polish Medals*, the first work written on the topic of the history of Polish medallion art. This four volume publication from the years 1838–1843 covers all medals created from the very beginnings of the Polish medallion art in the first quarter of the sixteenth century to the very end of the eighteenth century, when the Republic ceased to exist. Its author and publisher, Count Edward Raczyński (1786–1845), is considered to be one of the most distinguished people of the nineteenth century

century Greater Poland, being a magnate, politician, patron and publisher of historical works. Raczyński decided to carry on with an initiative first born in the Warsaw Society of Friends of Learning which, due to the fall of the November Uprising in 1831, had never been fully realized. Bishop Jan Chrzyciel Albertrandi, the first president of the Society and previously, a custodian of the numismatic collection of King Stanislas August, left behind a manuscript that has never been published. It became the most important of many sources Raczyński worked with. He and his associates searched for Polish works on the subject both in Poland and abroad, from Milan to Saint Petersburg. The publication has been prepared in the form of a catalogue. The profile of each medal includes a description, an illustration and a historical note. What is remarkable is the fact that the whole work is fully illustrated by means of an advanced reproduction technique, a 'glyptic machine' that Raczyński imported from Berlin to his estate in Rogalin near Poznań to ensure a fully documentary character of illustrations. The first two volumes of his work have been published in two languages, Polish and French, which made them available to the European public. The *Compendium of Polish Medals* is more of a historical than numismatic work. It was created due to patriotic motives in the times the country lost its independence. The author attempted to portray the history of Poland engraved on the medals and use them as the means to convey knowledge. Despite the methodological traditionalism, this work proved to be groundbreaking. Its time range of three centuries, systematic ordering of data, full illustration, comprehensive notes and two language versions all contributed towards making the Polish medals generally accepted in the academic circles of the first half of the nineteenth century. Aficionados and collectors in many other countries had to wait even until the late 1800s to receive such a thorough documentation on their own medallion art.

Adres autora/Author's address:

Maria Stahr

Gabinet Numizmatyczny Muzeum Narodowego w Poznaniu

Al. Marcinkowskiego 9

61-745 Poznań